Nr. 252. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Niedziela, 19 Listopada 1922. 112.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
BIURA REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążczyzna 3!. ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 3), w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI I SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji 120 Mk.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	2600·— Mk.
we Lwowie z dostawą	2700·— Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	2700·— Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	3200·— Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Plebiscyt wyborczy w Małopolsce Wschodniej.

Ostatni „Berliner Tageblatt" pomieszcza relacje z Wiednia p. t. „Protest Ukraińców przeciw polskim gwałtom". Podaje on wiadomość o protestacyjnem zgromadzeniu „wszystkich na obczyźnie przebywających Ukraińców-inteligentów", na którem uchwalono rezolucję przeciw uwięzieniu tysięcy ukraińskich inteligentów z powodu wyborów, zniszczeniu ukraińskiej prasy, zamknięciu prywatnego ukraińskiego uniwersytetu itd."

A zatem — pisze z tej przyczyny „Przegląd Wiecz." — gorączkowo pracuje się na terenie wiedeńsko-berlińskim, by zatuszować wrażenie wyborów w Galicji, by rzekomymi gwałtami polskimi obniżyć wartość tych niezwykłych wyników głosowania do Sejmu ludu ruskiego, które podkopały całą egzystencję owych polityków ruskich „in partibus infidelium", zadały kłam wszystkim ich twierdzeniom, są konkretnym, nie dającym się wymazać plebiscytem ludności ruskiej: za Polską.

I to publicystyka polska podkreślić musi z całym naciskiem i z niemałym tryumfem. Wynik wyborów we wschodniej Małopolsce zadaje kłam wszystkim tym sofizmatom sztucznie uprawianej za podejrzane srebrniki propagandy obozu Petruszewycza. Akcja antywyborcza przez wysłanych przez nich agentów, akademików i byłych wojskowych, prowadzona bezwzględnym terrorem, posługująca się kulą skrytobójczą, żagwią podpalaczy i tajnie grasującemi bojówkami, nie odstraszyła ludu ruskiego od spełnienia obowiązku obywatelskiego, by przez tłumny udział zamanifestować zbiorowe pragnienie ludu ruskiego zgodnej a pokojowej współpracy z Polakami.

Cztery lata temu konszachty Petruszewyczowców z rządem rozpadającej się Austrji, dały w rezultacie zamach ruski na polski Lwów, spowodowały kilkumiesięczną wojnę polsko-ruską. Tylko, że wojna ta była również wynikiem terroru, dokonanego na własnych rodakach, iż powracające z frontów wojennych oddziały ruskich żołnierzy, przemocą skierowanych pod Lwów, gwałtem zmuszano do walki z Polską.

W ciągu czterech lat koszmar wojny tej, niepopularnej wśród ludu ruskiego w największym stopniu, rozwiał się w cieniu zapomnienia. Dziś przeciwnie, trzy mogiły patrjotów ruskich, chorążych idei porozumienia polsko-ruskiego, trzy mogiły zamordowanych przez terrorystów ruskich, trzech kandydatów ruskich na posłów z Galicji wschodniej: Twerdochliba, Bachmaszczuka z Rosohacza i Pihulaka z Ispassa, są tym nowym, symbolicznym kurhanem, który kryje w sobie ciała szermierzy nowej polityki porozumienia polsko-ruskiego.

Padli na posterunku w obronie swych idei, stali się męczennikami tych idei politycznych, które, powiedzieć to trzeba otwarcie, na szczęście podziela większość ludu ruskiego wschodniej Galicji. Udział tej ludności w wyborach masowy, wybór 5 posłów ruskiej radykalnej partji ludowej t. zw. „chliborobów", lojalne oddanie głosów na kandydatów ludowych polskich, wszystko to są dowody niezbite, że idea, która krwią została okupiona, zwyciężyła na całej linji we wschodniej Małopolsce. Chłopi ruscy poszli do głosowania, stwierdzając tem dowodnie, że agitacja i robota wywrotowa obozu Petruszewycza skracłowała ostatecznie Galicji, że ma tylko nieznaczne oparcie w kołach rozfanatyzowanej młodzieży, ale olbrzymia większość ludu ruskiego jest za pokojowem, zgodnem pożyciem z Polską i nie waha się tego nawet krwią najlepszych w swem gronie zamanifestować.

Otwarcie Sejmu i Senatu.

Warszawa. (PAT.) 17/11. „Przegląd Wieczorny" dowiaduje się, że dekret o zwołaniu Sejmu i Senatu będzie podpisany przez Naczelnika Państwa dopiero dzisiaj. Termin dnia 28. listopada został utrzymany. Program uroczystości otwarcia obu Izb ustalony będzie we wtorek. Otwarcia posiedzenia dokona Naczelnik Państwa. Tego samego dnia ma być uchwalony tymczasowy regulamin obrad, a na następnem posiedzeniu wybór prezydjum oba Izb.

Pełnomocnictwo generał Stanisława Hallera w Małopolsce Wschodniej.

Gen. Stanisław Haller, inspektor V armji, z siedzibą we Lwowie, został wezwany do zarządzenia wszelkich środków, któreby sprawiły zupełny spokój w Małopolsce wschodniej. Upełnomocnienie otrzymane w tym celu od Rządu, brzmi:

Do Pana Gen. Stanisława Hallera, Inspektora V armji we Lwowie.

Wobec powtarzających się prób wywołania zamętu i anarchji w okresie wyborczym na terenach województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, Rząd powierza p. generałowi walkę z powstałemi na terenach tych bandami i zadanie przywrócenia bezpieczeństwa publicznego i zapewnienia spokoju akcji wyborczej.

W powyższym celu aż do odwołania postanawia się:

1. Na mocy niniejszego zostaje pan generał mianowany dowódcą wszystkich sił wojskowych, znajdujących się na obszarze dowództwa okręgów korpuśnych Lwów—Przemyśl, wobec czego zostają p. generałowi podporządkowane wszystkie siły zbrojne i ich dowództwa na wspomnianym terenie. Jednocześnie upoważniony zostaje p. generał do normowania sposobu użycia wojsk w zakresie powierzonego p. generałowi zadania w granicach ogólnej dyrektywy.

2. Na czas sprawowania przez p. generała powierzonego mu dowództwa, zostaje p. generał w zakresie swych funkcyj w dyspozycji p. Ministra spraw wewnętrznych.

3. W zakresie normowania stosunków między władzami wojskowemi a cywilnemi dla zabezpieczenia potrzebnych dla wojska warunków działania, w zakresie bezpieczeństwa publicznego i zapewnienia spokojnego przebiegu wyborów zostaje p. generał upoważniony do wydania w imieniu Ministra spraw wewn. obowiązujących zarządzeń władzom administracyjnym I. i II. instancji na wyżej wspomnianym obszarze.

4. Otrzymuje p. generał ad personam prawo zawieszania w czynnościach władz administracyjnych I. instancji, funkcjonarjuszy bezpieczeństwa, oraz dowódców i oficerów batalionów celnych, jednak tylko w odniesieniu do przekroczeń, dotyczących powierzonego p. generałowi zakresu działania.

Wykonywać będzie p. generał w drodze przez województwa, dla których decyzje p. generała są obowiązujące.

5. Jednocześnie zostaje p. generał upoważniony do wydawania każdorazowych lub ogólnych zarządzeń w zakresie stosowania dekretu o używaniu wojska w wypadkach wyjątkowych (z dnia 2. stycznia 1919 r. Dz. Pr. Nr. 1. poz. 80), oraz w razie potrzeby czynienia zmian w trybie postanowienia przewidzianym w rozp. Rady Ministrów o sposobie użycia wojska dla zabezpieczenia porządku publicznego z dnia 18. kwietnia 1919 roku (Dz. Pr. Nr. 35. poz. 276).

Rada Ministrów:

Kamieński. Sosnkowski. Nowak.

Sprawa Jaworzyny odroczona.

Warszawa. (AW.) Dzienniki donoszą, że Rada ambasadorów postanowiła odroczyć sprawę Jaworzyny do wiosny roku przyszłego, rezerwując sobie prawo nieodwołalnej decyzji. Za punkt wyjścia do dalszej dyskusji przyjęto orzeczenie komisji weryfikacyjnej, oraz opinję komisji prawniczej. „Kurjer Poranny" komentuje, że podróż Benesza przed kilku dniami do Paryża nie pozostaje bez wpływu na powyższe odroczenie.

Nowa grupa „pracowników zakordonowych" w drodze.

Lwów. (AW) Korespondent Agencji Wschodniej z pogranicza nad Zbruczem donosi: Ostatnio przybyła do Kamieńca nowa grupa „pracowników zakordonowych", rekrutująca się z Galicjan. Członkowie tej grupy po otrzymaniu odpowiedniej instrukcji władz sowieckich i po wymianie monet złotych na marki polskie udali się na wozach w kierunku polskiej granicy, celem przedostania się w ten lub inny sposób na teren Polski.

U granic Polski.

DLA MACIERZY SZKOLNEJ W GDAŃSKU.

Poznań. (PAT.) 15/11. Rada miejska uchwaliła wypłacać Macierzy Szkolnej w Gdańsku aż do odwołania subwencję roczną w kwocie 100.000 mkp.

NIEPOKOJĄCE WIEŚCI Z GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Warszawa. (AW.) „Prz. Wiecz.“ dowiaduje się, że Ministerstwo przemysłu i handlu otrzymało niepokojące wieści z G. Śląska o brakach, jakie się dają we znaki tamtejszemu przemysłowi hutniczemu. Huty górnośląskie z powodu braku surowca i koksu zmuszone będą w najbliższych dniach ograniczyć swą produkcję.

WYSTAWA RUCHOMA NA G. ŚLĄSKU.

Katowice. (PAT.) 15/11. Komitet wykonawczy Polskiej Wystawy Ruchomej na Górnym Śląsku, której prezesem jest senator Kowalczyk, komunikuje, iż uroczyste otwarcie wystawy nastąpi w dniu 28. stycznia 1923, a wystawa trwać będzie do 11. lutego 1923. Wystawa, urządzona pod protektoratem Ministra przemysłu i handlu Strassburgera, zainteresowała szerokie koła przemysłowe i kupieckie, tak polskie jak i niemieckie na Górnym Śląsku, oraz liczne organizacje zawodowe, które wezmą w niej gremialny udział.

KRĄŻOWNIK NIEMIECKI PRZYBYWA DO GDAŃSKA.

Warszawa. (PAT.) 15/11. Rząd niemiecki zakomunikował oficjalnie Ministerstwu spraw zagr. o mającem nastąpić w tych dniach przybyciu do Gdańska krążownika niemieckiego „Braunschweig“, z prośbą o podanie tego do wiadomości senatowi woln. m. Gdańska i Radzie portowej.

WYBORY DO RADY GMINNEJ W CIESZYNIE.

Cieszyn. (AW.) 14. bm. odbyło się tu ukonstytuowanie nowej Rady gminnej i wybór przełożeństwa gminnego. Burmistrzem wybrano 32 głosami przy 3 białych kartkach dra Jana Michejdę, wiceburmistrzem Niemca Gabrysza i profesora Hajduka. Wszystkie stronnictwa złożyły deklaracje. Niemcy zaprotestowali przeciw rozstrzygnięciu komisji ambasadorów, dzielącemu Cieszyn w ten sposób, że nie jest on zdolny do życia. Niemcy zapowiedzieli chęć współpracy z Polakami celem gospodarczego podniesienia miasta. Polacy odczytali deklarację stwierdzającą, iż podstawą współżycia musi być sprawiedliwość i usunięcie tych wszystkich krzywd, jakich Polacy w Cieszynie dotąd doznawali. Przedstawiciel polskich Żydów dr. Glanz i przedstawiciel socjalistów Reger oświadczyli również gotowość współpracy dla dobra miasta.

OTWARCIE SEJMU LITEWSKIEGO.

Kowno. (PAT.) 15/11. Dzień otwarcia sejmu litewskiego obchodzono w Kownie bardzo uroczyście. Miasto przybrane było chorągwiami. Szkoły i urzędy były zamknięte.

ŻYDZI NA LITWIE PROTESTUJĄ PRZECIW ROZDZIAŁOWI MANDATÓW.

Kowno. (PAT.) 15/11. Kowieńska żydowska Rada narodowa na Litwie Kowieńskiej uchwaliła rezolucję, w której stwierdza, że interpretacja 7o paragrafu ustawy wyborczej przez główną komisję wyborczą co do rozdziału mandatów, jest niesprawiedliwą. Rezolucja wzywa posłów żydowskich, aby zażądali w sejmie zmiany decyzji komisji wyborczej, a w razie niespełnienia ich życzenia, aby wstrzymali się od współpracy w sejmie.

Exposé Mussoliniego.

Z Rzymu telegrafują: Na posiedzeniu Izby d. 16. bm. prezydent ministrów Mussolini złożył oświadczenie rządu, w którem powiedział:

To co się dziś dzieje w Rzymie jest tylko aktem formalnej uprzejmości wobec was i za to nie żądam szczególnego podziękowania. W ciągu trzech lat Izba rozwiązywała często kryzysy przy pomocy manewrów i działań zakulisowych. Dziś po raz drugi (pierwszy raz było w maju 1916 r.) naród włoski obalił gabinet tworząc nowy

rząd poza parlamentem

i nie biorąc pod uwagę osób desygnowanych przez parlament. Dyskusję lub skargi na ten temat pozostawiam melancholikom i tym, którzy ubóstwiają superkonstytucjonalizm. Co do mnie stwierdzam tylko, że rewolucja ma swoje prawa. Chcę, aby wiedział o tem cały świat, że jestem tu po to, aby bronić i udokumentować istotę

rewolucji „Czarnej Koszuli“

i wprowadzić ją jako siłę działającą dla rozwoju postępu i jako czynnik równowagi historji narodu.

Zaznaczyłem sobie sam granice i uważam, że najlepszą mądrością jest ta, która nie pozwala na rezygnowanie po odniesionem zwycięstwie.

Mussolini podniósł następnie, że oparty na sile tysięcy ludzi, którzy byli zdecydowani na wszystko i byli do wypełnienia wszystkich jego rozkazów, mógł ukarać tych, którzy byli przeciw faszystom. Mógł był powołać rząd złożony z samych faszystów, ale nie chciał tego uczynić i utworzył

rząd koalicyjny

nie, aby otrzymać większość, której nie potrzebuje, ale aby poza partjami połączyć tych wszystkich, którzy uratowali naród od niebezpieczeństwa.

Z kolei Mussolini podziękował klasie robotniczej, która poparła ruch faszystów. Następnie podkreślił lojalne zachowanie się króla, który w ostatniej chwili zapobiegł próbie reakcji i w ten sposób usunął niebezpieczeństwo wojny domowej.

Żąda się od nas — mówił Mussolini — programu, a jednak

nie programów brak, lecz ludzi o silnej woli

do ich przeprowadzenia. Rząd obecny posiada właśnie tę silną i zdecydowaną wolę. Przechodząc do omówienia sytuacji zagranicznej Mussolini oświadczył: To, co powiem, przyczyni się do usunięcia wszystkich obaw, jakie ujawniły się co do naszej polityki zagranicznej.

Polityka nasza opierać się będzie na następujących podstawach: Układy pokojowe bez względu na to, czy są dobre, czy złe, muszą być dochowane, ponieważ zostały podpisane i ratyfikowane. Państwo, które ma poczucie swej godności, nie może wyznawać innej zasady. Układy nie są trwałe, nie stanowią one rozdziału historji, a tylko jej epilog. Wprowadzenie ich w życie równoznaczne jest z ich uznaniem. Jeżeli w

---

MIECZYSŁAW OPAŁEK. 8)

Koturny, błazeńskie dzwonki i czarnoksięska szkatułka.

(Z cyklu: W światku prababek.)

(Dokończenie).

Gdy dziś psioczy się czasem na plagę festynowa, nie należy sądzić, że festyny są wytworem naszych czasów. Znało je już pokolenie babek naszych, tylko wówczas bywały festyny owe więcej pomysłowe i dalekie jeszcze od szablonu. Dziś „Komitet“ postawi parę beczek piwa, na drągu zawiesi „koło szczęścia“ herb wszelakich festynów, kupi u Schaffa bloczki na wstępy i trochę confetti i festyn gotowy.

Bardzo licznie odwiedzane były anno olim tak zwane festyny ludu. W dniu zabawy wywieszano nad cukiernią Polla w rynku chorągiew, która obwieszczała ludkowi, że barometr jest grzeczny, stateczny i festyn się odbędzie. Ku zielonej oazie ogrodu jezuickiego ciągnęły w popołudniowych godzinach ze wszystkich stron gwarne gromadki. Szare płótna namiotów kryły różne niespodzianki, mile łechtające nozdrza i podniebienie. Z oddali widny był wysoki maszt z zawieszoną u szczytu kiełbasą dla śmiałka najzręczniejszeo. Pan Michelini puszczał swoje fajerwerki, muzyka pułku Deutschmeistrów rznęła od ucha, więc po zielonej murawie ogrodu szła zabawa szeroka, niewstrzymana w wirach tanecznych, nieposkromiona w okrzykach „podchmielonej“ często radości, jak to zwyczajnie bywa na sprawiedliwym festynie ludu. Zegar ratuszowy dawno już wybił dwunastą, a w jezuickim ogrodzie jeszcze światła płoną i gwar nie ustaje, a tylko po ustroniach w zacieniu drzew i krzaków szepty jakieś słychać podejrzane i zniecierpliwione czasem zerwie się pytanie: Co też pan robi!?...

Zupełnie inny w charakterze, wonny i wykwintny był w r. 1847 „festyn Flory“, który stanowił epilog wystawy obrazów w Ossolineum. Odbył się w sali towarzystwa muzycznego, zamienionej w uroczy ogród. Wśród powodzi zieleni i kwiecia królowały georginje, których najpiękniejsze okazy dostarczały ogrody Geislera i Majera. Pod powałą zwisały kunsztownie plecione girlandy, z rogów obfitości sypały się wonne płatki, z swojskich i egzotycznych krzewów w wazonach potworzono urocze zagajniki. Aby się stało zadość modzie i stylowi wybudowano w jednym z kątów sali misterny domek, kryjący w opłotach bluszczu swoje kolumienki i łuki. Była to tak ulubiona w owych czasach „altanka westchnień“, czy też „świątynia marzeń“. Oprócz niej urządzono u wejścia do sali miły i przytulny, aksamitem mchów wysłany budnar dla kobiet. Na tle zieleni szły w zawody z przepychem georginji kwiaty-symbole, wiotkie postacie kobiece, przypominające w obnażeniu białych ramion lilje, oczami fiołki, ustami róże.

W karnawale malało zainteresowanie do widowisk wszelakiego rodzaju. Nęciła ku sobie przedewszystkiem sala redutowa czy balowa i cała radość życia tętniła w takt sentymentalnego walca, czy skocznej polski czeskiej, którą po roku 1830 tańczyć zaczęto. Oryginalne bywały dawne karnety balowe. Odznaczały się pomysłowością i powabem, a że kwitnął wówczas kult wszelakich pamiątkowych drobiazgów, tem milej były widziane i w sepecikach, kryjących czasem relikwje szczęścia, przechowywane przez lata. Przyjmowały kształt drobnych pularesików, to znów miniaturowych wachlarzy z różnokolorowego kartonu. W roku 1840 były w modzie kwieciem wypełnione rogi obfitości z przytwierdzoną do nich kartą z porządkiem tańców. W kilka lat później obdarowywano panie lornetkami z kartonu „rococo“. Osadzone w nich szkiełka były z kolorowej żelatyny, a na nich uwidoczniony drobnym złotym drukiem spis tańców.

Gdy spadły śniegi obfite i w białe puszyste wstęgi przemieniły gościńce, improwizowano ulubione szlichtady. Wśród miłego terlikania dzwonków, wśród wesołych śmiechów i okrzyków następował odjazd w czarowną krainę baśni zimowej. Sędziwy biały szmuklerz z długą brodą do pasa porozwieszał po drzewach majstersztyki przedziwne, tkane szczerem srebrem pasmanterje, wzorzyste koronki i galony, to znów strzępiaste frendzle sopli lodowych. Wśród takich przepychów przemykały rozdzwonione sanki traktem brodzkim do Winnik, na Kleparów, lub drogą gródecką do austerji, zwanej Neu-Lerchenfeld, a oddalonej o pół mili od miasta. Tu podejmowano w roku 1842 śpiewaczkę pannę Bishop. Z angielskiego hotelu ruszyło dwadzieścia kilka sań ozdobionych girlandami zieleni. Zatrzepotały różnobarwne wstęgi na wietrze, ognistemi kulami rozbłysły kolorowe lampiony i w górę ulicy Gródeckiej rwał kulig. mieniono przy pomocy kobierców, zwierciadeł i mienione przy pomocy kobierców, zwierciadeł i zieleni we wnętrze pełne powabu. Po sutej biesiadzie rozpoczęto tany. Późna już noc była, a okienka zamiejskie austorji biły ciągle odblaskiem pomarańczowych świateł. Pod okienka te podszedł nocką Mróz siwy i zazierał przez nie ciekawie do wnętrza, patrzał z dobrotliwym uśmiechem na ludzką radość i ochotę, patrzał zresztą nie długo, bo zimne jego oddechy zasnuły wnet okienka matowem wzorzystem szkliwem, na którem wystąpiły desenie przedziwnych floresów i palmet...

—o—

czasie zastosowania ich okaże się, że nie są wykonalne, można wziąć pod uwagę ewentualną ich zmianę. Układ podpisany w St. Margarita z Jugosławją został przedstawiony parlamentowi. Co się tyczy problemu gospodarczego odbudowy Europy, Mussolini twierdzi, że

stosowane dotychczas metody nie są słuszne.

Lepiej jest, żeby dwa państwa zawierały między sobą układy handlowe zamiast odbywać niepotrzebnie wielkie konferencje.

Co się tyczy Włoch, pragniemy — powiedział premier — uprawiać politykę opartą na poczuciu godności i zmierzającą do zdobycia korzyści dla narodu. Włochy są dziś potężne. Zagranica poczyna uznawać tę potęgę Włoch, której nie należy przeceniać, ani też niedoceniać. Zasada na to jest prosta:

Nic za nic.

Kto chce uzyskać od nas praktyczny dowód przyjaźni, musi ze swej strony również dać tego dowody. Włochy faszystów tak jak nie chcą łamać zawartych traktatów, tak samo też, z wielu powodów natury politycznej, gospodarczej i moralnej

nie chcą opuścić swoich sprzymierzeńców

z okresu wojny światowej. Włochy żądają jednak od tych sprzymierzeńców rachunku sumienia, czego nie uczynili od czasu zawieszenia broni, zadaję sobie pytanie, czy Entента istnieje jeszcze we właściwym tego słowa znaczeniu, jaki jest stosunek do Niemiec i Rosji, oraz do sojuszu niemiecko-rosyjskiego, wreszcie jakie jest w łonie Ententy stanowisko wobec Włoch — tych Włoch, które stracą swoją silną pozycję na morzu Adrjatyckiem i Śródziemnem, o ile się zakwestjonuje pewne podstawowe ich prawa — tych Włoch, które nie otrzymały żadnych kolonij, ani nie uzyskały źródeł nabywania surowca i które załamały się prawie pod ciężarem długów zaciągniętych w celu odniesienia zwycięstwa. Postanowiłem w czasie konferencji, jaka odbędę z ministrami Francji i Anglji poruszyć z całą jasnością skomplikowane problemy Ententy, a następnie również i sprawę stanowiska Włoch w łonie Ententy. Z badań przeprowadzonych nad powyższymi problemami wyniknąć mogą

dwie możliwości:

albo uzdrowiona Ententa stanie się blokiem jednolitym, w którym wszystkie państwa będą jednakowo silnie reprezentowane i będą miały te same prawa i te same obowiązki, albo wybije dla niej ostatnia godzina, a Włochy odzyskają swobodę działania i zajmą się lojalnie obroną swoich interesów opartą na polityce różnej od dotychczasowej. Pragnę, aby pierwsza ewentualność stała się rzeczywistością wobec wstrząśnień na wschodzie i obec wzrastającego zaciśnienia się stosunków rosyjsko-turecko-niemieckich. Należy jednak przejść do faktów historycznych.

Polityka, jaką prowadzi naród włoski, to jest

polityka korzyści narodowych,

poszanowania traktatów i jasności i nie może być uważana za awanturniczą lub imperjalistyczną. Pragniemy prowadzić politykę pokojową, lecz nie politykę samobójstwa. Z kolei przypomina Mussolini przyjazne stosunki ze Szwajcarją, z którą rokowania są w toku, następnie przypomina poprawne stosunki z Jugosławją i Grecją, dobre stosunki z Hiszpanją, Czechosłowacją, Polską i Rumunją, oraz wszystkimi państwami bałkańskimi, których najwyższą sympatją cieszą się Włochy i z któremi są w toku rokowań handlowych. Premier zaznacza, że Włochy pozostają w dobrych stosunkach i z wszystkimi innymi krajami. Włochy dotrzymują swych zobowiązań wobec Austrji i wyjaśnia ekonomiczną działalność w stosunku do Węgier i Bułgarji.

Co do Turcji zaznacza premier, że należy tam zostawić wszystko, co już uznano wraz z koniecznemi gwarancjami w odniesieniu do cieśnin, interesów europejczyków i mniejszości chrześcijańskich. Należy zwrócić baczną uwagę na

sytuacje na Bałkanie

i wśród tych narodów wyznających Islam. Skoro tylko Turcja uzyska to, co się jej należy, nie powinna żądać więcej. Trzeba mieć odwagę powiedzieć Turcji: Ani kroku dalej. Jest to bezwzględnie potrzebne. Tylko takie oświadczenie, idące w parze z lojalnem stanowiskiem sojuszników może uchylić niebezpieczeństwo komplikacji na Bałkanie, a tem samem i w Europie. Nie trzeba zapominać, że 44.000 Mahometanów żyje w Rumunji, 600.000 w Bułgarji, 400.000 w Albanji i 1 i pół miljona w Jugosławji, a więc dotrzymi Świat, który został głęboko poruszony zwycięstwem półksiężyca.

Co do Rosji

stoją Włochy na stanowisku, że nadchodzi moment, w którym trzeba zdać sobie sprawę z faktów realnych, dotyczących naszych stosunków z tem państwem bez względu na warunki wewnętrzne, w jakich żyje, a do których jako rząd nie chcemy się mieszać. Tak samo jednak nie dopuścimy do żadnego mieszania się w nasze sprawy wewnętrzne.

Co do udziału Rosji w konferencji w Lozannie podkreśla premier, że Włochy podtrzymują teze bardziej liberalną i mają nadzieję, że teza ta odniesie zwycięstwo. Stosunki ze Stanami Zjednoczonymi są doskonałe — mówił Mussolini. Celem moim będzie polepszyć je jeszcze bardziej, zwłaszcza na polu uprawniowej ściślej współpracy ekonomicznej. Co do Kanady jesteśmy w trakcie zawarcia z nią traktatu handlowego. Serdeczne są nasze stosunki ze Środkową i południową Ameryką, a zwłaszcza z Brazylją i Argentyną, gdzie mieszka miljony Włochów, którym nie powinno się odmawiać możności brania udziału w życiu kraju, w którym zamieszkują, ponieważ to nie oddali ich od ojczyzny, lecz przeciwnie, połączy z nią jeszcze bardziej.

W czasie najbliższej konferencji w Brukseli Włochy będą stały na stanowisku, że

długi i odszkodowania tworzą nierozdzielną całość.

Przechodząc do omawiania polityki wewnętrznej zaznacza premier, że wytyczne tej polityki dadzą się streścić w trzech wyrazach:

oszczędność, praca i dyscyplina.

Należy bezwzględnie z jak największym pospiechem osiągnąć równowagę budżetową państwa. Należy zastosować jak najdalej idące oszczędności i czynić wydatki tylko pożyteczne w pełnem zrozumieniu, że sytuacja finansowa jest poważna, da się jednak szybko naprawić za pomocą podniesienia produkcji nie w drodze przywilejów, lecz przez popieranie wszystkich tych interesów, które pozostają w zgodzie z interesami produkcji i narodu.

Proletarjat nie ma powodu do obaw.

Na wszystko można znaleźć radę, wszystko można zdobyć dzięki polityce finansowej, która uratuje budżet państwa i nie dopuści do bankructwa. Sytuacja wewnętrzna polepszyła się, ale nie do tego stopnia, jakeśmy sobie tego życzyli. Sporadyczne wypadki gwałtów muszą ustać. Wszyscy obywatele bez względu na to, do jakiej partji należą, będą mieli swobodę ruchu. Zapowiadając poszanowanie przekonań religijnych, stwierdza Mussolini, że

specjalną opieką otoczy katolicyzm.

Prawo musi być uznawane

za wszelką cenę. Państwo jest silne i wykaże swą siłę w stosunku do wszystkich, którzy nie przestrzegają prawa, chociażby to byli faszyści. Każdy ktokolwiek wystąpi przeciw państwu, będzie ukarany. Wezwanie to odnosi się do wszystkich obywateli i będzie mile przyjęte przez faszystów, którzy walczyli zwycięsko dla zdobycia państwa mocnego, które nakłada na wszystkich z niewzruszoną energją obowiązki. Po za mniejszościami, które uprawiają bojową politykę żyje w państwie 40,000.000 Włochów którzy pracują i mają prawo pędzić życie w spokoju a nie wśród ograniczonego bezładu, który jest wstępem do ogólnej ruiny. Państwo ulepszy swoje środki przeznaczone do własnej obrony.

Minister kończy przemówienie słowami: Niechce rządzić przeciw Izbie, dopóki to będzie dla mnie możliwe. Izba musi jednak zrozumieć swoją specjalną sytuację, w jakiej się znajduje, a która może doprowadzić do rozwiązania jej równie dobrze w ciągu dni, jak i w okresie dwu lat. Domagam się „

zupełnej władzy,

albowiem chcę wziąć na siebie pełną odpowiedzialność, a bez tej pełnej władzy niemożliwe jest przeprowadzenie jakichkolwiek oszczędności. Zgodzimy się na wszelką serdeczną współpracę. Cały kraj jest z nami i oczekuje od nas nie słów, ale czynów. Zobowiązujemy się stanowczo i uroczyście

naprawić budżet

i budżet ten naprawimy. Chcemy prowadzić politykę zagraniczną pokojową, lecz równocześnie pełną poczucia godności i stanowczości i politykę tę przeprowadzimy. Postanowiliśmy dać narodowi dyscypline i dyscyplinę tę mu damy. Niechaj żaden z naszych przeciwników dawniejszych czy obecnych nie robi sobie złudzeń, co do niemożliwości stałego utrzymania się nas przy władzy. Rząd nasz zaważył bardzo wydatnie na świadomości narodowej i opiera się na najstarszych i najmłodszych generacjach Włoch. Bezsprzecznie w ostatnich dniach zobaczy kraj ojczyzny naprzód ku zjednoczeniu umysłów. W ojczyźnie

zapanowała jednomyślność.

Dość już niepotrzebnych słów. Myślmy jedynie o pracy dla zapewnienia rozwoju, pomyślności i wolności naszej ojczyźnie. Niech Bóg mnie wspiera w doprowadzeniu do zwycięzkiego końca trudnego mego dzieła.

*

O przebiegu posiedzenia na którem Mussolini wygłosił swe exposé, donoszą:

Wczorajsze posiedzenie Izby miało przebieg bardzo uroczysty. Trybuny były przepełnione. Na sali zjawiło się około 450 posłów. Gdy Mussolini wszedł na salę przywitano go entuzjastycznie nie tylko ze strony posłów, ale także ze strony publiczności na galerji. Gdy Mussolini w mowie swej wygłosił słowa pełne pochwały dla króla, posłowie powstali z miejsc i urządzili owacje na cześć króla. Również oklaskami przyjęto te części mowy, w której Mussolini mówił o armji i o konieczności utrzymania porządku i spokoju. Gdy Mussolini skończył mówić, odezwały się długotrwałe oklaski a posłowie podchodzili ku niemu i składali gratulacje. Po posiedzeniu parlamentu Mussolini udał się do senatu, gdzie odczytał oświadczenie takie same, jak w parlamencie. Członkowie senatu składali mu gratulacje.

Z francuskiej Izby deputowanych.

Francuska Izba deputowanych kontynuowała d. 17. bm. obrady w sprawie interpelacji w przedmiocie polityki rządu.

Poincaré wskazał na bliskie spotkanie z Curzonem i Mussolinim i oświadczył, że między Anglją, Francją i Włochami przywrócone zostanie porozumienie przed otwarciem konferencji w Lozannie. Poincaré wyraził również przekonanie, że przyjdzie do takiego samego porozumienia na konferencji w Brukseli (żywe oklaski).

Następnie Poincaré wśród wielkiego napięcia Izby poruszył kwestję reparacji, przypomniał stosunki przed konferencją w Cannes i omawiał w szerokich zarysach opracowane tamże projekty, jakoteż obrady genueńskie.

W sprawie obrad komitetu bankierów przypomniał, jak sprzeciwiał się tenże przyznaniu Niemcom moratorjum z tego powodu, że sytuację swą zawinili tylko sami Niemcy.

Poincaré wskazał na machinacje państwa niemieckiego, które systematycznie działało w kierunku zdeprecjonowania swej marki i które uczyniło wszystko w celu ponownego zdobycia rynków światowych, pozwalając przemysłowcom swoim sprzedawać towary obcym po cenach czyniących każdą konkurencję niemożliwą. Niemcy zrujnowały państwo niemieckie, wzbogacając równocześnie kilku niemieckich obywateli (oklaski).

Poincaré przypomniał dalej angielski protest przeciwko planowi francuskiemu i dodał: Powróciłem z rękami próżnemi, lecz wolnemi.

Mówca przedstawił z kolei mechanizm komisji reparacyjnej i oświadczył, że daleki jest od uznania za zadowalające jej zarządzenia. Belgja jednak zadowolona jest temi zarządzeniami.

Mamy więc — oświadczył Poincaré — złożyć dowód naszej cierpliwości, aby nie odłączać się od Belgji.

Wieczór recytatorski Kazimiery Rychterówny.

Znowu słuchacze zahypnotyzowani, pięknem poezji nieskazitelnie ustami Rychterówny wypowiedzianej. Znowu czar słowa naszych i obcych romantyków: Norwid, Słowacki, Mickiewicz — Byron Shelley.

Odczucie i mistrzowska technika recytatorska Rychterówny niezrównana, zwłaszczą w „Krystynie" („Król Duch" Słowackiego) i w „Liście Julji" (znakomity przekład Byrona przez Porębowicza).

Z prozy wybrała Rychterówna ustęp z „Tunelu" Kellermanna, gdzie zarówno jej tylko właściwy kunszt opowiadania, jak i fenomenalna pamięć, mogły naprawdę zdumiewać.

Najmłodsza poezja reprezentowana przez Lechonia, Zegadłowicza, Leśmiana i Tuwina znalazła w Rychterównej wprost idealną wykonawczynię. Najsilniejsze wraż nie wywarł prześliczny wiersz Lechonia: „Mochnacki". „Słopiewnie" Tuwima, tak mało zrozumiałe dla niefuturystów, dzięki modulacjom dźwiękowym oryginalnie przez Rychterównę przeprowadzonym, nabierały także dla laików w dziedzinie futuryzmu, pewnego znaczenia.

Rozentuzjazmowana publiczność nie poprzestała na wyczerpaniu programu i zmusiła Rychterównę do naddatków. Am..

KRONIKA.

Kalendarz. Niedziela, 19 listopada. Rz.-kat.: 24 po św. — Gr.-kat.: 24 po Sosz. — Słowiański: Drogomira.

Poniedziałek, 20 listopada. Rz.-kat.: Feliksa. — Gr.-kat.: Jeroda. — Słowiański: Sędzimira.

— Związek Obrońców Lwowa wraz z komitetem budowy pomnika „Orląt" urządza w dniu 22 listopada, jako w rocznicę oswobodzenia Lwowa illuminację kartkową, ufają, że każde okno polskie zajaśnieje odznaką »Orląt«.

— Chór Tow. Muzycznego pod batutą dyr. Sołtysa odśpiewa Oratorjum Liszta w środę dnia 22 listopada o godz. 12 w poł. w kościele OO. Dominikanów. Podczas nabożeństwa zbiórka na pomnik „Orląt".

— VII. pełne posiedzenie Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się w środę dnia 28 b. m. o godz. 5 popołudniu w sali posiedzeń Izby.

— Podrożenie biletów tramwajowych i prądu elektrycznego. Cena biletu wprost Mkp. 120 do przesiadania 150, dworcowego 220, wojskowego i porannego 100, paknukowego wprost 120, pakunkowego z przesiadaniem 220, kontrolnego 300. Abonament: Karta miesięczna do dowolnej jazdy Mkp. 12.000, do dwukrotnej jazdy 5.250, szkolna wprost 1.500, z przesiadaniem 1800, Kupon 10 jazd bez przesiadania 1100, z przesiadaniem 1350.

Cena prądu za 1 kwg. wynosi: do mieszkań prywatnych Mkp. 330, lokali zarobkow. 660, motorów 260, kinoteatrów 1200. Czynsz mierników zostaje podwyższony również o 50 prc.

— Polskie Tow. politechniczne. Wydział główny Polskiego Tow. Politechnicznego zawiadamia członków, że Minister robót publicznych dr. Łopuszański zaszczyci Towarzystwo nasze swojemi odwiedzinami w niedzielę, 19 b. m. Zapraszamy więc członków, aby zechcieli zebrać się w Towarzystwie tegoż dnia o godz. 4.30 popołudniu.

— Z Kasyna i Koła liter.-artyst. W piątek 24 b. m. — jak już donosiliśmy — odbędzie się Nadzwycz. Walne zgromadzenie członków Kasyna i Koła liter.-artyst. Na pierwszym jego punkcie znajduje się mianowanie członka honorowego; na drugim: podwyższenie wkładek i wpisowego, Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie informacyjne w sprawach finansowo-gospodarczych, które uznało żądania wydziału za zupełnie uzasadnione.

W sobotę, 25 b. m., wieczór z tańcami. Bilety wstępu wydaje sekretarjat. Powodzenie jego zapewnione z góry.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Poznaniu, Bonawentura Graszyński, jeden z najznakomitszych znawców kultury heleńskiej, ongi profesor szkół średnich we Lwowie, z kolei lektor języka greckiego w Uniwersytecie poznańskim. Za doznały piękne świetną starogreczyzną, odznaczony został przez króla greckiego wysokim orderem;

w Nowym Sączu, inżynier Klaudjusz Angermann, b. poseł do Rady państwa, prezez Związku Śl. śtańskiego, znany przemysłowiec.

— Czy możliwe są eksperymenty dra Mabuze. Senzacyjny film kinowy, który ostatnimi czasy także i u nas obudził tak wielkie zajęcie, znajdzie częściowe wytłumaczenie i objaśnienie na niedzielnym wieczorze dr. Radwana i dr. To-Rhamy w Kasynie i Kole lit. art. (początek o g. 8 wieczorem). Mianowicie dr. To-Rhama podjął się wykazać na tym wieczorze w drodze doświadczeń, że zbrodnicze czyny dr. Mabuze nie są jedynie pomysłem wybujałej fantazji autora, ale mogą istotnie być dokonane przez człowieka obdarzonego przez naturę olbrzymią siłą suggestji, wydoskonaloną przez odpowiednie ćwiczenia. Wobec tego, że wieczór odbędzie się w kole zamkniętem, wstęp bowiem jest jedynie za zaproszeniami, będzie mógł dr. To-Rhama czynić doświadczenia także z osobami z pośród publiczności. Zaproszenia względnie imienne bilety wstępu można już obecnie otrzymać w sekretarjacie Kasyna i Koła lit. art. Niedzielny wieczór doświadczalny dr. Radwana i dr. To-Rhamy będzie ostatnim przed wyjazdem do Ameryki.

— Wywóz mięsa końskiego zagranicę. Według zawiadomienia Głównego urzędu przywozu i wywozu można mięso końskie wywozić zagranicę pod warunkiem, że ładowanie mięsa odbywa się przy udziale właściwego lekarza weterynaryjnego obowiązkowo ustanowionego przez władzę, który winien każdocześnie zaświadczyć, że transport zawiera wyłącznie mięso końskie, odpowiadające warunkom przewidzianym przy rzezi koni, i musi być obecnym przy zaplombowaniu wagonu. Otwieranie wagonów, załadowanych mięsem końskiem w czasie przewozu przez obszar Państwa Polskiego jest bezwarunkowo wzbronione. W razie uszkodzenia wagonu z mięsem końskiem w drodze, wywołującego konieczność przeładunku, może przeładowanie odbywać się wprawdzie bez udziału weterynarza, ale na podstawie protokołu sporządzonego przez stację przeładowującą.

— Czy to właściwe? Piszą nam z miasta: Na sobotę zapowiedziano „Wieczór tańcujący". Nie można było obejść się bez niego w okresie, który tyle tragicznych, a jeszcze tak niedawnych wspomnień przywołuje codnia: Ale też — przyznajmy — nie zapomniano o żałobnych reminiscencjach. Chce się je nawet uczcić na swój sposób. Dochód z „tańcującego wieczoru" przeznaczony został na... Pomnik Orląt! Jakby kto żelazem przejechał po szkle, gdy to się czyta. Rozumiemy, że na Pomnik Orląt fundusze bardzo się zdadzą. Czy to jednak uchodzi walczyć o nie z pomocą foxtrottów lub shimmy? Ci, ku czci których pomnik ma stanąć, w krwawym tańcu zdobyli wawrzyn. Cienie też Orląt nie będą chyba mile wzruszone, gdy niejako nad sklepieniami ich mogił zatupocą rozbawieni tancerze i rozmarzone tancerki. Tak jakoś trudno to pogodzić i „wieczór tańcujący" i „Pomnik Orląt!" Mimowoli ciśnie się na usta przykre pytanie: czy to właściwe, gorzej nawet: czy to nie profanacja?

—oo—

— Z Towarzystwa Naukowego. Posiedzenie wydziału matematyczno-przyrodniczego odbędzie się w poniedziałek, 20 b. m., o godz. 6 popołudniu w instytucie zoologicznym Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja 4, II. piętro) z następującym porządkiem dziennym: 1. Prof. Benedykt Dybowski przedstawi pracę własną p. t.: Dalszy ciąg wiadomości o zwierzętach kręgowych wschodniej Syberji (ryby słodkowodne i morskie). 2. Prof. Jan Hirschler przedstawia pracę p. Romana Kunzego p. t.: Analiza genetyczna gatunku chrząszcza Melas maensa część I.

— Z Ogniska nauczycielskiego Z. P. N. S. P. Z dniem 18. bm. rozpoczyna Ognisko lwowskie sezon sobotnich odczytów i zebrań towarzyskich. W sobotę 18. bm. wygłosi pani Marja Smulikowska w lokalu Ogniska (gmach Skarbka I. p.) odczyt na temat „O szkole radosnej". Początek o g. 7 wiecz.

— Z Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza. Wykłady popularne rozpoczną się 1. grudnia br. i odbywać się będą w sali wykładowej „Żółtej" przy ul. Bourlarda 5. Program wykładów zostanie podany afiszami i dziennikami.

Na kursa systematyczne z matematyki (rachunkowość) i nauk przyrodniczych, które rozpoczną się 2. grudnia br., można się zapisywać do 25. listopada włącznie, codziennie (z wyjątkiem niedziel) od 6—7 wiecz. w sekretarjacie Uniwersytetu Ludowego przy ul. Bourlarda 5.

Ofiary i pokwitowania

(złożone w Administracji).

Na pomnik T. Kościuszki uczniowie gimnazjum V. 3.200 Mk.

Głosy publiczne.

Otrzymujemy następujące oświadczenie z prośbą o umieszczenie:

Wobec nieumieszczenia w „Słowie Polskiem" nadesłanych przezemnie dwóch sprostowań, proszę o zamieszczenie w łamach Szan. pisma następującego wyjaśnienia w odpowiedzi na artykuł zamieszczony w „Słowie Polskiem" nr. 249 pod tytułem „Przeciw używaniu izb szkolnych na cele agitacji wyborczej".

Ponieważ byłem obecny na wykładzie p. Jaworskiej i bardzo uważnie go słuchałem ze względu, chociażby na osobę prelegentki, przeto stwierdzić muszę stanowczo, iż p. Jaworska z zasadami uczenice naszych kursów Sem. naucz. żeńsk. ery z ordynacją wyborczą i żadnych agitacji nie uprawiała, na co byłbym jej zresztą w danym razie nie pozwolił i natychmiast wkroczył, wywody przerwał, gdybym dostrzegł jakąś niewłaściwość.

P. Jaworska jest nauczycielką tutejszego zakładu i jako taka pozostaje na razie na naszym etacie, mimo powołania jej do Kuratorum. Że zaś uczyła u nas historji i geografji, przeto niejedno ona nie miewa i obecnie wykłady luźne dla naszych uczenic, w danym zaś wypadku nie popełniła żadnej niewłaściwości. Przeciwnie ujęła kwestję omawianą jasno, zwięźle i z objektywizmem koniecznym w obrębie murów szkolnych.

Dr. K. J. Nittman.

Lwów, 17 listopada 1922.

*

Wobec krążących pogłosek i artykułów, przywodzących imię p. Jaworskiej Marji, prof. Seminarjum, stwierdzam jako świadek naoczny, że p. Jaworska mówiła w Seminarjum o reformie wyborczej, uproszona przez dyrektora dr. Nittmana i odczyt jej nie zawierał nic gorszącego.

S. Żulińska.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7 wieczorem.

Dziś, w sobotę popołudniu „Barbara Radziwiłłówna", tragedja w 5 aktach Felińskiego; — wieczorem „Carmen", opera w 3 aktach Bizeta (gościnny występ Lachowskiej). — Jutro, w niedzielę popołudniu „Księga Hioba"; — wieczorem „Gobelin", krotochwila.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w sobotę i jutro, w niedzielę „Szelbiatorka", krotochwila w 3 aktach.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, w sobotę i jutro, w niedzielę „Bajadera", operetka w 3 aktach Kalmana.

— Jutrzejszy koncert prof. Wiktora Łabuńskiego w sali Kasyna i Koła liter.-art. zainteresuje bezwzględnie szerokie koła muzykalnej publiczności Lwowa. Znakomity wirtuoz, który dał się naszemu miastu poznać z kilku interesujących koncertów, a ostatnio oczarował słuchaczy wykonaniem utworów Brahmsa, przepysznem zaś, dojrzałą techniką, jak subtelną i pełną temperamentu interpretacją, odegra tym razem wyłącznie utwory Schumanna. Początek o godz. 12 w poł.

Koncerty symfoniczne. Polskie Towarzystwo muzyczne we Lwowie urządzi w sezonie 1922/23 8 wielkich koncertów symfonicznych, w których wykonane zostaną następujące arcydzieła instrumentalne i wokalne: 1. J. S. Bacha „Wielka msza h-moll", 2. G. Schumana oratorjum „Ruth"; 3. R. Wagnera „Tristan i Izolda"; 4. Wagnera wyjątki z „Götterdämmerung". Symfonie: A. Brucknera, Małszewskiego i Adama Sołtysa. — Poematy symfoniczne i uwertury: R. Straussa, Borodina, Dvoraka, Bizeta, Berlioza i Czajkowskiego. — Koncerty fortepianowe i skrzypcowe: Beethovena, Brahmsa, Rachmaninowa, Saint-Saensa. — Do udziału w tych koncertach,

pozyskany został szereg w bitnych artystów polskich i obcych, między innymi znakomity berliński Kwintet wokalny — chóry mieszane Pol. Towarz. muzycznego i konserwatorjum złożone z 3 0 osób. Orkiestra Tow. muzycznego z udziałem orkiestry Teatrów miejskich.

I. Koncert zwyczajny za rok 1922/23 odbędzie się pod dyrekcją dr. Adama Sołtysa w niedzielę, **19 b. m.** Solistą będzie słynny pianista Alfred Hoehnn, który wykona z orkiestrą Koncert Berthovena Es-dur.

Z sali sądowej.

Proces Fedaka.

Na początku wczorajszej rozprawy przemawiał obrońca Matczaka, dr. Hankiewicz, którego namiętne zapędy musiał kilkakrotnie hamować przewodniczący.

Z wielką kunsztownością retoryczną kruszył ponownie kopie o niewinność Fedaka, dr. Głuszkiewicz.

Odpowiedział świetnie prok. Gütler wytaczając przeciwko fluktom swady trzeźwe, nieubłaganie w swej logice przedstawienie faktów. Zwrócił uwagę na to, że w sali sądowej oddawna słyszy się z strony ruskiej nawoływanie do zgody, ale w życiu takiego mostu nikt z tamtej strony nie buduje, natomiast kilka mostów wyleciało w powietrze. Prokurator raz jeszcze odwołuje się do sumienia sędziów. Zwraca przytem uwagę na okoliczność, że ustawę amnestyjną wykonuje Naczelnik Państwa tak liberalnie, iż dotychczas żadna kara śmierci z wyroku sądów przysięgłych nie została wykonana. Rząd polski nie pragnie zemsty; on toruje tylko drogę do zgody, lecz nie z pomocą rewolweru i czarnej listy.

Po replikach obr. dr. Starosolskiego i Głuszkiewicza, przewodniczący o godzinie 3·30 rozprawę zamknął.

Dzisiejsze posiedzenie poświęcone jest ostatecznym formalnościom. Wyrok spodziewany dziś wieczorem.

TELEGRAMY.

WYBORY DO SENATU W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.) 17/11. Dziś o godz. 20 odbyło się posiedzenie Okręgowej Komisji Wyborczej dla m. Warszawy, na którem ustalono ostatecznie wynik wyborów do Senatu. Uprawnionych do głosowania było 358.855 wyborców, głosowało 257.270, unieważniono 1.584, głosów ważnych padło 255.686. Z tego padło na listę 8 — 129.050 głosów, na listę 16 — 57.633, na listę 2 — 55.049, na 5 — 12.490, na 7 — 918, na 10 — 379, na 12 — 125, na 29 — 2, na 25 — 0. Wybrani zostali Bolesław Koskowski i Ignacy Baliński z listy 8, z listy 16 Ozjasz Thon, z listy 2 Bolesław Limanowski.

WYBORY NA POMORZU.

Toruń. (PAT.) 17/11. Dziś odbyło się posiedzenie Komisji wyborczej dla ustalenia wyniku wyborów na Pomorzu. Wybrani zostali z listy 8 ks. Bott Feliks i Połczyński Janta Leon, z listy 7 Szychowski Juljan.

PO WYBORACH DO SENATU I SEJMU.

Warszawa. (AW.) „Robotnik" zamieszcza wywiad z posłem Barlickim, który oświadczył, że wynik wyborów jest zwycięstwem lewicy. Zdaniem jego, blok mniejszości nie będzie istniał w Sejmie w postaci samodzielnej jednostki, gdyż interesy żydów, Niemców i Rosjan w przyszłym Sejmie będą bardzo rozbieżne, a kwestje społeczne wywołają rozłam w bloku. Poseł Barlicki sądzi, że uda się utworzyć rząd lewicowy z poparciem mniejszości narodowych, który będzie miał dość siły do przeprowadzenia swych zadań. Możliwe jest również utworzenie rządu prawicowego. Rządowi temu jednakże p. Barlicki nie rokuje dłuższego istnienia.

KONWENCJA HANDLOWA POLSKO-RUMUŃSKA.

Warszawa. (PAT.) 17/11. „Gazeta Warszawska" pisze: Dnia 15. bm. została dokonana wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji handlowej polsko-rumuńskiej oraz porozumienia pomiędzy zarządami poczt i telegrafów Polski i Rumunji. Umowy wchodzą w życie od 30. bm.

TRAKTAT HANDLOWY POLSKO-HISZPAŃSKI.

Warszawa. (PAT.) 17/11. „Gazeta Warszawska" podaje: Wczoraj odbył kierownik Ministerstwa przemysłu i handlu z posłem hiszpańskim w Warszawie konferencję, na której omawiano zasady mającego się zawrzeć traktatu handlowego polsko-hiszpańskiego. Wkrótce mają się rozpocząć pertraktacje w tej sprawie.

LOSY KŁAJPEDY.

Gdańsk, 17. XI. (PAT.) „Dziennik Gdański" z Kłajpedy. Wedle nadeszłych tu wiadomości z Berlina definitywne rozstrzygnięcie losów Kłajpedy w Paryżu nastąpi około 20. bm. W Berlinie sądzą, że decyzja Rady ambasadorów wypadnie tak, iż Kłajpeda zostanie ogłoszona wolnem miastem z prowizorycznym statutem na lat 15-cie. W statucie tym mają być zagwarantowane prawa Polski i Litwy do portu w Kłajpedzie.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Warszawa. (PAT.) 17/11. Giełda zbożowo-towarowa franco stacja załadowania: Mąka żytnia 50% 54.000, żytnia 80% 38.500, owies kongresowy 30.000, poznański 30.500, pszenica poznańska 54.500, 55.000 i 54.000, pszenica kongresowa 52.500, jęczmień poznański browarniany 33.800, 33.500, makuchy lniane 28.000 i 29.000, otręby jęczmienne 10.000. Franco wagon Warszawa: Mąka żytnia 50% 56.500, owies poznański 31.900, franco skład kupującego: owies jednolity 32.000 Mk.

W DRODZE DO LOZANNY.

Leafield. 16. XI. (PAT.) Pewna jest wiadomość, że Curzon postanowił jutro po południu spotkać się w Paryżu z Poincarém, skąd uda się wprost do Lozanny na konferencję. Duże znaczenie przywiązują do tej decyzji lorda Curzona. Wiadomem bowiem było, że lord Curzon nie pojechałby do Lozanny, jeżeliby nie był pewny zgody z sojusznikami. Aby taką jednomyślność uzyskać, wysłał Curzon w tym tygodniu do Paryża i Rzymu memorandum, zawierające najgłówniejsze warunki, co do których żądał opinji Poincarégo i Mussoliniego. Otrzymane odpowiedzi zapewniają Curzona o jednomyślności sojuszników.

Londyn. 16. XI. (PAT.) Reuter. Lord Curzon przyjedzie dziś po południu do Paryża, gdzie odbędzie naradę z Poincarém. W sobotę prawdopodobnie obaj ministrowie wyjadą do Lozanny dla odbycia narad wraz z Mussolinim.

POŁOŻENIE W KONSTANTYNOPOLU.

Monachium. (AW.) „Münch. N. Nachrit." donosi z Londynu: Położenie w Konstantynopolu tak się zaostrzyło, że czynią przygotowania do ewakuacji wszystkich obcych poddanych. Rumunja wysłała do Konstantynopola kilka statków.

Konstantynopol. (PAT.) Kiedy sułtan ze swoim synem Mahmedem wsiadał na okręt, oświadczył, że nie abdykuje, lecz poprostu odjeżdża ze względu na grożące niebezpieczeństwo.

Konstantynopol. (PAT.) 17/11. Sułtan schronił się na pokładzie pancernika angielskiego i wyjechał niezwłocznie na Maltę.

WYBORY W ANGLJI.

Wiedeń. (AW.) „N. Fr. Presse" donosi z Londynu, że zwycięstwo konserwatystów przeszło wszelkie oczekiwania. Dotychczas znane są wszystkie wyniki z wyjątkiem 12 okręgów. Konserwatyści uzyskali 346 mandatów, stronnictwo robotnicze 136, liberali 62, narodowi liberali 42. Inne pomniejsze stronnictwa 15. W ten sposób konserwatyści rozporządzają ogromną większością 89 głosów. Okazuje się, że większość wyborców angielskich potępiła awanturniczą politykę L. Georgea, która o mało co nie wywołała nowej wojny. Znamienna jest również klęska Churchilla, uchodzącego za zwolennika polityki wojennej. Drugiem z rzędu stronnictwem w nowej Izbie będzie stronnictwo robotnicze, które zdobyło wiele nowych mandatów. Wielkie wrażenie wywarł fakt, że przywódca robotników Henderson przepadł przy wyborach. Na listę robotniczą wybrany został również znany pisarz Bernard Shaw. Z kobiet dotychczas wybrano Lady Astor i p. Wintringham.

TWORZENIE SIĘ NOWEGO RZĄDU W NIEMCZECH.

Wiedeń. (AW.) Z Berlina donoszą, że generalny dyrektor Linji Hamburg—Ameryka Cuno przyjął misję utworzenia nowego rządu i ma zamiar złożyć gabinet bez charakteru parlamentarnego, obejmujący o ile możności wszystkie stronnictwa, t. zn. gabinet oparty o „Wielką koalicję". Na ministra spraw zagranicznych upatrzony jest b. minister finansów Hermes.

PO MOWIE MUSSOLINIEGO.

Wiedeń. (AW.) Rzymski korespondent „N. Fr. Presse" donosi: Wczorajsza mowa Mussoliniego wywołała w Izbie wielkie wrażenie. Mimo, że Mussolini zironizował Izbę, atakując ją bardzo ostro, mowę jego przyjęto oklaskami. Wobec tego żywi on przekonanie, że Izba ta nie jest dlań niebezpieczną. W senacie zachował się on zupełnie inaczej. Bez cienia ironji witał on senat imieniem „Młodej Italii, jako czcigodną głowę praw konstytucyjnych".

Wiedeń. (AW.) „N. Fr. Prese" donosi z Rzymu, że zasada 8-mio godzinnego dnia pracy została zniesiona. Dotyczy to też robotników kolejowych.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 18 listopada godz. 10·30.

	Kurs	
	oficjalny	nieoficjalny
Marki niemieckie	2·00	2.50—2·70
Franki francuskie	1080	000·00—000
Franki szwajcar.	2790	0000·00
Funty szterlingi	69 500	00·00—00·00
Koronyniem.-aust.	00·00—00·00	19 00—21·00
Wiedeń	00 00—00 00	20 0—21 5
Korony czeskie	490 00—000·00	490·00—505 00
Praga, wypłata	000·00—000 0	490 00—505·0
Dolary ameryk.	15345—15500	15550—15650
Dolary kandyj.	15345—15500	15550—15650
Zurych Marki pol.	3.25—0 00	000.00
Lei	00 00—00 00	00·00—000
Liry	558 00—000·00	000·00—000·00
Budapeszt	0000.00—00·00	0·00—0·000
Paryż	00·00—000·00	000·00—000·00
Berlin	0·0—0·00	2·30—2 50

Tendencja na dolary i waluty zachodnie słaba.

Sprawy gospodarcze.

PODWYŻSZENIE MNOŻNIKA CELNEGO.

Dnia 15. bm. przed południem odbyły się w Ministerstwie przemysłu i handlu w Warszawie obrady komitetu celnego, na których uchwalono podniesienie obecnego mnożnika celnego z 800 na 1.500.

Omawiano również sprawę ulg celnych dla towarzystw, które obecnie z ulg nie korzystają.

W wykonaniu umowy polsko-włoskiej, Ministerstwo przemysłu i handlu upoważniło polsko-włoską Izbę handlową w Warszawie do wydawania świadectw pochodzenia dla towarów polskich, wywożonych do Włoch, mających korzystać z ulg celnych. W najbliższym czasie po porozumieniu się z rządem włoskim zostaną upoważnione również inne organizacje społeczne i gospodarcze do wydawania takich świadectw.

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 123/22/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Fedor Darmohraj, syn Onufrego, urodzony w Repużyńcach powiat Horodenka, 18. grudnia 1886. r., wedle zaprzysiężonych zeznań świadka i wnioskodawcy Michała Darmohraja, syna Onufrija, powołany w 1915. r. do służby wojskowej byłej siły zbrojnej austro-węgierskiej wcielony do 58 p. p. Ostatni raz pisał do świadka Michała Darmohraja w jesieni 1915. r. Świadek Fedor Bruś, syn Demiana, zaprzysiężony zeznał, że z Fedorem Darmohrajem narukował z drugą mobilizacją do 36. p. p. 12. komp. Początkowo byli oni na froncie rosyjskim, zaś w lecie 1915. r. przeniesiono ich na front włoski. Około dwu tygodni po świętach ruskich Bożego Narodzenia 1916. r. w bitwie z nieprzyjacielem szrapnel oderwał jedną nogę Fedorowi Darmohrajowi, a przeniesiony do wsi Gerzu, na drugi dzień świadek zastał trupa Fedora Darmohraja w Gerzu. Świadek pogrzebał zwłoki Fedora Darmohraja na cmentarzu w Gerzu. Gdy można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24. l. 2 ust. cyw. i § 1 ust. z 31. marca 1918 r. Dz. p. p. Nr. 128. i Rozporz. min. z 6. kwietnia 1918. r. Nr. 1 4 Dz. p. p., wdraża się na wniosek Michała Darmohraja, syna Onufrija postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Dr. Frankiowi w Horodence, który ustanawia się kuratorem. Fedora Darmohraja wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. kwietnia 1923 r. jednakowoż nie wcześniej jak w sześć miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej" Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego. Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 16. września 1922. 10356

T. 82/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Konstanty Łasij, urodzony 1. czerwca 1836. r. zamieszkały w Ossowcach p. Buczacz, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od 1918. r. nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Apolonji Łasij postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Andrijowi Furmanowi w Ossowcach. Konstantego Łasija wzywa się, aby przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. maja 1923. r. nie wcześniej jednak jak po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie lwowskiej" wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 18. kwietnia 1922. 10315

T. 42/22 Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Susłyk, syn Nykoły, urodzony 2. sierpnia 1881. r., zamieszkały w Monasterzyskach Sj. Sołotwina, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front, i dostał się do niewoli rosyjskiej, a jak zeznał świadek Nykoła Lompas w czerwcu 1921. r. zachorował na tyfus i oddany został do szpitalu 420. w Kijowie. Odtąd brak o nim wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Katarzyny Susłyk postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Stefanowi Susłykowi w Monasterzyskach. Wasyla Susłyka wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. listopada 1923. r. nie wcześniej jednak jak w jeden rok od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej" wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 21. lipca 1922. 10425

T. 231/22/1. Sąd okręgowy w Kołomyi w myśl § 1. ustawy z dnia 16 lutego 1883. r. L. 20. Dz. p. p. uznaje się właściwym do dalszego przeprowadzenia sprawy o uznanie Michała Sojki, syna Andrzeja, urodzonego 25. sierpnia 1856. r. w Łataczu, zamieszkałego przed wojną w Czernelicy powiat Horodenka, wdrożonej uchwałą Sądu okręgowego w Czortkowie, z dnia 29. maja 1922. r. T. 70/22/2. a przez te że Sąd okręgowy tutejszemu Sądowi pismem z dnia 19 sierpnia 1922. r. odstąpionej Kuratorem ustanawia się p. adw. Dra Weibera w Horodence, wzywając p. Dra Granickiego, adwokata w Czortkowie, aby dekret kuratorski Sądu okręgowego w Czortkowie z dnia 29. maja 1922. r. T. 70/22/2, którym ustanowiono go kuratorem nieobecnego Michała Sojki, syna Andrzeja tutejszemu Sądowi przedłożył. Michała Sojkę, syna Andrzeja, wzywa się, o ile żyje, aby jawił się przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. października 1923. r. jednakowoż nie wcześniej jak w po jednym roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej", Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 2. września 1922. 104 6

T. 167/22/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Dutczak, syn Jakowa i Antoniny ze Straszewskich, urodzony w Żukowie 17. września 1874. r. powiat Horodenka i tamże zamieszkały, powołany z pierwszą mobilizacją w 1914. r. do służby wojskowej b. siły zbrojnej austro-węgierskiej, pisał jonie po 14-tu dniach po swojem odejściu z Haliczu. Świadek Jan Baluchowski zaprzysiężony zeznał, że pełnił służbę wojskową razem ze Stefanem Dutczakiem przy 20. batalionie pospolitego ruszenia uczestnicząc w walkach przeciw wojskom rosyjskim, że z końcem września 1914 r. Stefan Dutczak w drodze z Humaniem na Węgrzech zachorował i u ałożę do chaty celem napicia się mleka, z której nie powrócił do batalionu i świadek nie wie co stało się z Dutczakiem. Świadek Grzegorz Sobotlak zaprzysiężony zeznał, że we wrześniu 1914 r. idąc do boju dowiedział się od towarzyszy broni, że Dutczak w drodze zachorował i pozostał — nie wie co stało się z Dutczakiem. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24. l. 2. ust. cyw., zarządza się na wniosek Kseni z Grabiaków Dutczak, żony zaginionego postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, żeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Drowi Sokalowi w Obertynie, który ustanawia się kuratorem. Stefana Dutczaka, syna Jakowa, wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. kwietnia 1923. r., jednakowoż nie wcześniej jak w sześć miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej, Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV

Kołomyja, dnia 4. września 1922. 10369

T. VI. 969/22/1 Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłych. 1. Józef Duda false Orszulak, syn Zofji z Dudów Orszulakowej 2. Franciszek Orszulak, syn Wojciecha i Zofji, wyrobnicy z Bielcz powiat Brzesko, urodzeni także pierwszy 1840 roku, drugi 1851. r., według poświadczenia Zwierzchności gminnej w Bielczy wydalili się przed około 30 laty od tego czasu nie dają o sobie znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie § 1. ust. cyw., wdraża się na prośbę Rozalji Fynkowej, postępowanie celem uznania wymienionych za zmarłych. Ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. Józefa Dudę i Franciszka Orszulaka wzywa się, aby stawili się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób uwiadomili o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 1. grudnia 1923. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłych.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 20. lipca 1922 10306

T. 376/21/6. Edykt. Dwore Rubin, córka Izraela i Lei, urodzona 8 czerwca 1865 w Bolechowcach, wyzn. mojż., żyjąca na zoo Abrahama Schapiry w Skolem ostatnio zamieszkała, miała umrzeć podczas inwazji rosyjskiej w Skolem, w grudniu 1914. roku co stwierdzili pod przysięgą Izrael Rubin i Abraham Altstein. Na prośbę syna Izraela Rubina w Synowódzku Niżnem wdraża się postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci, wydając ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd lub kuratora adwokat Dr. Rabinowicz w Stryju do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej" o zaginionej. Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów, będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Stryj, dnia 19. lipca 1922. 10075

T. 238/22. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Fewronia z Wołoszczuków Łesiuk urodzona w Matyjowcach powiat Kołomyja, 6 lipca 1869. r., zaślubiona dnia 8. marca 8 1. r. z Pantelemonem Łesiukiem, wedle zeznań wnioskodawcy Pantelemona Łesiuka, przed 17. laty wydaliła się z Matwijowiec w niewiadomym kierunku, którą to okoliczność potwierdził również świadek Michał Wołoszczuk. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci z § 24 l. 2. ust. cyw., zarządza się na wniosek Pantelemona Łesiuka postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo D. Kraśnickiemu w Kołomyi, którego ustanawia się kuratorem. Fewronię z Wołoszczuków Łesiuk wzywa się, aby stawiła się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dała znać o sobie. Po dniu 15 września 1923. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłą.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Kołomyja, dnia 9. września 1922. 10572

T. 173/22/3. Edykt. Józef Dutka, urodzony dnia 6. stycznia 1888. r. w Berlinie powiat Brody, syn Grzegorza, powołany z pierwszą mobilizacją do służby wojskowej przy 80 p. p. austr. do tej pory nie powrócił i nie dał o sobie żadnej wiadomości. Świadek Wasyl Prochownik stwierdził pod przysięgą, że z zaginionym brał udział dnia 27. sierpnia 1914 r. w bitwie pod Kamionką strum., z której Józef Dutka już nie wrócił. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek teścia jego Hnata Łuhowego wdraża się postępowanie, celem uznania Józefa Dutkę za zmarłego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Majblumowi, adwokatowi w Złoczowie, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek, po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu tego w „Gazecie lwowskiej" rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV

Złoczów, dnia 10. sierpnia 1922 105 6

T. 515/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Jarmuch, syn Jana i Melanji urodzony dnia 1 1 1884 w Tyszycy, rolnik ostatnio zamieszkały w Tyszycy brał udział w wojnie jako żołnierz ukraiński w 1918 i 1919 wedle przeprowadzonych dochodzeń został w lutym 1919 na polu bitwy pod Bełzem ranny i przez cofające się wojska ukraińskie na polu pozostawiony gdzie następnie prawdopodobnie zmarł gdyż od tego czasu nie daje żadnej wiadomości o sobie a poszukiwania nie odniosły skutku. Można zatem przyjąć, iż zachodzą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 u. c. w zgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Marji Jarmuch postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 7 lutego 1910 między zaginionym a Marją Jarmuch za rozwiązane. Ogłasza się zatem wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub adwokatowi Dr. Jaluszowi Rodkowskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 3 . kwietnia 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 23. sierpnia 1921. 10 99

T. 406/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Jędrzej Załuski, syn Michała ur. 3 7 1886 w Załużu ostatnio tam zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 90 p. p. i według przeprowadzonych dochodzeń brał udział w bitwie pod Lopatowem w listopadzie 1914 w czasie szturmu padł twarzą na ziemię i od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął. Można zatem przyjąć, iż zachodzą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Iwana Sól wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 20. stycznia 1923 wszakże nie przed upływem 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w Gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII

Lwów, dnia 11 lipca 1922 10 0

T. 151/22/3 Edykt. Michał Demczyszyn, syn Tymoteusza urodzony dnia 14. listopada 1885 w Trenczowcach pow. Złoczów wstąpił wstąpił w marcu 1919 do wojska ukraińskiego i od tego ślad po nim zaginął. Świadek Teodor Łatoszyński zeznał, że w maju 1919 brał udział w bitwie polsko-ukraińskiej pod Białym Kamieniem w której dużo wojska ukraińskiego poległo i prawdopodobnie poległ w bitwie tej także Michał Demczyszyn, gdyż od tego czasu świadek go nie widział. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje przeto na wniosek jego żony wdraża się postępowanie celem uznania Michała Demczyszyna za zmarłego, a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adwokatowi Drowi Wasiwi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 1. czerwca 1922. 10 58

T. 161/22/4. Edykt. Safat Hnatów, urodzony dnia 3/12 1881 w Łuczyce y n wej pow. Kamionka str. i tamże ostatnio zamieszkały syn Jerzego i Maryny, żonaty został powołany w r. 1914 podczas ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego i od tej chwili wszelki słuch o nim zaginął. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Pelagji Hnatów, żony zaginionego wdraża się postępowanie celem uznania Safata Hnatowa za zmarłego, a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Grosskopfowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 24 sierpnia 1922. 10594

T. VI. 347/22/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Czech, wyrobnik z Podgórza, urodzony 1875 w Zawadzie, powiat Myślenice, przydzielony 1914 do 16 pułku pospolitego ruszenia nie daje znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie § 1 ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dz. u. p., wdraża się na prośbę Agaty Czechowej postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Piotra Czecha wzywa się, aby przed podpisanym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VI

Kraków, dnia 17. października 1922 10454

T. V. 269/21/5. Adam Juga urodzony 1870 r. w Zaleszanach, syn Walentego i Antoniny wydalił się przed 25 laty na flis i odtąd wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 1. ust. cyw. wdraża się na prośbę Stanisława Jugi postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Szlagerowi w Rzeszowie, wiadomości o powyżej wymienionym. Adama Jugę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę, po dniu 30 sierpnia 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 19 lipca 1922. 10467

T. 224/21/3. Hryć Hołowczyk syn Ilka i Hałeny urodzony i zamieszkały w Połańczyku odchodząc na wojnę liczył lat 40 w czasie wojny światowej w maju 1915 odszedł do czynnej służby wojskowej która

beri i przy 45 pp. armji austyjackiej. W czasie wielkanocnym b św. w roku 1 17 odszedł na front włoski i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu H…cia Hołowczuka miał jakąś wiadomość, aby dał ją Sądowi lub kuratorowi nieobecnego adw. Dr. Słąckie w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek Anny Hołowczuk za zmarłego a jego małżeństwo z nią zawarte za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się adw. Dr. Ślączke w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 30 czerwca 1922. 10500

T. 211/22/19. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Onufry Hełeciuk syn Józefa i Marji ur. 19 czerwca 1887 w Hnosku wielkiem ostatnio tamże zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 80 pp. i wedle przeprowadzonych dochodzeń miał zginąć w walce pod Buskiem w roku 1914. Od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 3. u. t. cyw. wgl. u. t. z 31 marca 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Katarzyny Hełeciuk wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Drowi Dęgiewiczowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 kwietnia 1923 względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego postępowania w gazecie urzędowej, Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 6 października 1922. 10560

T. 181/22/3. Edykt. Ignacy Tkaczyk s. Jakóba i Anny z Gabrjelów rolnik gr. kat. żonaty z Anastazją z …bków ur. 1 kwietnia 1888 zamieszkały w Łomu służył w ostatniej wojnie austr. w 10 pp. obrony kraj. pisał do żony ostatni raz 19 sierpnia 1914 i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o sobie sądowi albo adw. Dr. Landesbergowi jako obrońcy o sobie do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu tj. do 15 marca 1923. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany, dnia 25 sierpnia 1922. 10519

T. 177/22/3. Edykt. Onufry Iwanysz s. Teodora i Baby … Sokolkiewicz rolnik gr. kat. stanu wolnego ur. 26 czerwca 1887 zamieszkały w Czahrowie służył w ostatniej wojnie austr. w 55 pp. W … tegoż pułku a w Narajowie z początkiem wojny 1914 rozmawiał z nim świadek Proć Czornopysk i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek macochy Oleny Iwanyszyn z Czahrowa wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem sądowi do 1 roku od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 15/10 1923 r. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany, dnia 26 września 1922. 10501

T. 180/22/3. Edykt. Mikołaj Tkaczyn s. Grzegorza i Tekli ur. Leśków rolnik gr. kat. żonaty z Julją Merków ur. 1885 r. zam. w Łomu służył w ostatniej wojnie austr. na froncie włoskim skąd pisywał do żony w początkach r. 1918 i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem sądowi lub obr. węzła małżeńskiego D. Landesbergowi w Brzeżanach do 1 roku od ogłoszenia edyktu tj. do 15 września 1923 r. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany, dnia 23 sierpnia 1922. 1054…

T. 172/22/3 Edykt. Michał Krupka s. Symeona i Anastazji ur. Hawryś rolnik gr. kat. żonaty z Anastazją Sweryda ur. 9 września 1884 zam. w Putowie służył w ostatniej wojnie polsko ukr. i miał umrzeć w styczniu 1919 r. na tyfus w Wapniarce na Ukrainie i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa i wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem sądowi lub obr. węzła małżeńskiego do 1 roku od daty ogłoszenia edyktu tj. do 15 września 1923 r. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany dnia 23 sierpnia 1922. 10547

T. IV. 39/21 Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Zygadło z Brzozowej powołany w czasie mobilizacji 1914 r. do służby wojskowej następnie przydzielony do 56 p. p. brał udział w walkach na froncie rosyjskim gdzie dnia 30. sierpnia 1916 r. w czasie walk pod Janowicami zaginął bez wieści. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 24 u. c. przeto wdraża się na prośbę Zofji Zygadło postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Tadeuszowi Lubienieckiemu adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Franciszka Zygadło wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. marca 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 19. czerwca 1922. 10577 1—3

T. 171/22/4. E… … …ewicz s. B…yi… i Anastazji z Wasylegów … gr. kat. żonaty z Teresą z Szyndleckich ur. … 1875 zamieszkały w Sic…wie służył w ostatniej wojnie austr. … w niewoli rosyjskiej pisał do żony ostatni raz w kwietniu 1916 r. i wedle zeznań św. zachorował w 1917 r. w guberni wileńskiej i został oddany do szpitala wojskowego i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem sądowi lub adw. dr. Landesbergowi jako obr. węzła małż. wiadomość co 6 miesięcy od daty ogłoszenia tj. do 15/3 1923 r. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany, dnia 23 sierpnia 1922. 10564

T. VI. 288/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tomasz Sapek, dozorca z Krakowa, urodzony 1882 w Borku Fałęckim, powiat Podgórze, przydzielony 1914 do 16 pułku obrony krajowej, nie daje znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie z § 1 u. t. z 31/3 1918 Nr. 128 Dz. u. p., wdraża się na prośbę Wiktorji Sapkowej postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i celem uznania małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane i ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego Drowi Stanisławowi Kr…gowskiemu adwokatowi w Krakowie wiadomości o zaginionym. Tomasza Sapka wzywa się, aby przed podpisanym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 1. czerwca 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cyw. Oddział …

Kraków, dnia 27 września 1922. 10·5·

T. IV. 29/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Byczek z Ryglic, powołany w roku 1914 do służby wojskowej przy 57 p. p. został wysłany następnie na front serbski, gdzie według zawiadomienia Czerwonego Krzyża miał zginąć w 1915 roku. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 24 ust. cyw. przeto wdraża się na prośbę Marji Byczek postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Tadeuszowi Fołnerowi adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońca węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Józefa Byczka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. czerwca 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 20. września 1922. 10576 1—3

KONKURSY.

Prez. 36960/22. KONKURS. W Sądzie okręgowym karnym we Lwowie opróżniła się posada kontrolora Domu więziennego, z uposażeniem X-go stopnia służbowego. Podania kompetencyjne o tę lub taką posadę przy innym Sądzie należy wnieść w drodze służbowej do Prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie, najpóźniej do 10. grudnia 1922.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów, dnia 11. listopada 1922. 10517 1—3

UPADŁOŚCI.

OGŁOSZENIE. — Zarządca masy konkursowej Banku Zalickowego stow. zarej. w Stanisławowie (l. cz. S. 2/14 Sądu okręgowego w Stanisławowie) wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli, by najdalej do 1. grudnia 1922 zgłosili się u podpisanego po odbiór należnych im pełnych pretensji zpn. gdyż po upływie tego czasokresu odnośne kwoty na rzecz poszczególnych wierzycieli złożonemi zostaną do depozytu sądowego. 10512 1—3

Adwokat Dr. Teodor Seidler jako zarządca masy konkursowej w Stanisławowie ul. Sapieżyńska L. S.

Stanisławów, dnia 14. listopada 1922.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Ad Prez. 34473. 13. N/22. OBWIESZCZENIE. Sąd Apelacyjny ogłasza, że Paweł Witold Lang zamianowany notarjuszem w Kozowie, złożył dnia 13. października 1922 przysięgę służbową i może swój urząd objąć

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów, dnia 18. października 1932. 10471 1—3

L. 24.601/922. Dyrekcja Okręgu skarbowego w Stanisławowie rozpisuje postępowanie konkurencyjne celem obsadzenia hurtowni tytoniu w Tłumaczu połączonej z drobną sprzedażą tytoniu. Dochód brutto z tego przedsiębiorstwa wynosił w czasie od 30. czerwca 1921 do 31. maja 1922 kwotę 510.392 Mkp. Rozprawa ofertowa odbędzie się dnia 9. grudnia o godz. 12 w Dyrekcji Okręgu skarbowego w Stanisławowie. — Oferty należy wnosić do tej władzy na przepisanym druku.

Dyrekcja Okręgu skarbowego.

Stanisławów, dnia 7. listopada 1922. 10434 1—3

L. 31.854/922. Dyrekcja Okręgu skarbowego w Stanisławowie rozpisuje postępowanie konkurencyjne celem obsadzenia hurtowni tytoniu w Haliczu — połączonej z drobną sprzedażą tytoniu. — Dochód brutto z tego przedsiębiorstwa wynosił w czasie od 1. września 1921 do 31. sierpnia 1922 kwotę 2,466.513 Mk. Rozprawa ofertowa odbędzie się dnia 11. grudnia 1922 o godz. 12 w Dyrekcji Okręgu skarbowego w Stanisławowie. — Oferty należy wnosić przed tym terminem na przepisanym druku do tej władzy.

Dyrekcja Okręgu skarbowego.

Stanisławów, dnia 5. listopada 1922. 10435 1—3

Cg. I. b. 535/22. Edykt. Kseńka Borodyńska wniosła skargę przeciw Warwarze Olszanieckiej o zapłatę 44.580 Mkp. Audiencja została wyznaczona na 5. grudnia 1922 godz. 9 przed połud. w tym Sądzie biuro Nr. 11. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Semka Borodyńskiego w Bełzcu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 23. sierpnia 1922. 10589

Prez: 37677/22. Obwieszczenie. Sąd Apelacyjny ogłasza, że Eugeniusz Misky notarjusz w Tyśmienicy, przeniesiony do Żółkwi dnia 19. listopada 1922 urzędowanie w Żółkwi obejmuje.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów, dnia 14. listopada 1922. 10607 1—3

V. 24276/22. Oskarżonego Iwana Haraburdę z Brusna Starego uznano wyrokiem z 26. października b. r. winnym występku niedozwolonego pędzenia wódki i skazano go na grzywnę w kwocie 10000 Mkp. zamienionych na 5 dni ścisłego aresztu, tudzież na ponoszenie kosztów postępowania karnego.

Sąd okręgowy karny, Oddział XIV. J.

Lwów, dnia 26. październik 1922/2. 10606

FIRMY.

Firm. 1206/22. Oddz. A III 14. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru Oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Grodzka 36 Brzmienie firmy: H. Teich i Ska. Prokurę udzielono Drowi Leserowi Hirschowi w Krakowie ulica Topolowa 15 zamieszkałemu, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swoje nazwisko z dodatkiem prokurę wskazującym. Dzień wpisu 6 października 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.

Kraków, dnia 4. października 1922. 10160

Firm. 585/22 Stow. IV. 2… Likwidacja Stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 26. sierpnia 1922 przy Stowarzyszeniu Spółka spożywcza Samopomoc w Szlachtowej stowarzyszenie zarejestrowane z ogran. poręką Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 27 listopada 1921 rozwiązano stowarzyszenie i zarządzono jego likwidację. Likwidatorzy: Józef Gryndziak gospodarz z Szlachtowej i Jan Stelmach wyrobnik w tartaku w Szlachtowej. Podpis firmy: likwidatorzy będą wspólnie podpisywać firmę jako w likwidacji

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 26. sierpnia 1922. 10071

Firm. 792. Rg. C. II. 214. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 25. lutego 1919. Brzmienie firmy: „Talies“ Erdölwerke Gesellschaft m. b. H.; po polsku „Talies“ Zakłady przemysłowe oleju skalnego, spółka z ogran. por. Siedziba firmy: Lwów. Następujące zmiany wpisano: Na Walnem Zgromadzeniu odbytem dnia 10. kwietnia 1916 zmieniono postanowienia § 18. kontraktu spółki z daty Wiedeń 8. marca 1917 L. cz. 26133. wobec czego rada nadzorcza składać się ma obecnie z 7 osób. Alfreda Fraenkla jako zawiadowcę się wykreśla. Na tegoż miejsce zawiadowcą ustanowiono Traugotta Blanka, kupca we Wiedniu I. Franzjosfsquai 19.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 22. lutego 1919. 10048

Firm. 25/22. Rej 309. Do rejestru pojed wpisać: Brzmienie firmy: Filip Bilewicz, dzierżawa młyna. Siedziba: Błotnia. Przedmiot: Młynarstwo. Właściciel: Filip Bilewicz w Błotni zamieszkały, który firmę sam podpisywać będzie. Data wpisu: 28. maja 1922.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany, dnia 28 maja 1922. 10005

Firm 1196 i 1197 22 O. B. I 245 Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek Do rejestru oddział B wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Polsko amerykański Bank ludowy S. A. w Krakowie. Zmiany: 1) Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 31. października 1921 LR 25555 zatwierdzono postanowieniem Min Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 23 marca 1922 zmieniono §§ 4, 6, 10, 16, 17, 29, 32, 36, 41 i 47 statutu 2) Uchwałą z dnia 10 września 1921 Rada zawiadowcza przelała na Komitet wykonawczy część swoich atrybucji a w szczególności od § 30 statutu. Prokurę udzielono Róży Kirschównie. Dzień wpisu: 6-go października 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II

Kraków, dnia 5. października 1922 10155

Firm. 584 i 741. Rg. C. VI. 185. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 8. sierpnia 1922. Siedziba firmy Jałowiec ad Lesieńce koło Lwowa. Brzmienie firmy: Fabryka wódek Smirnówka spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób wódek i likierów, rumów i wszelkich wyrobów spirytusowych oraz sztucznych wód mineralnych i hurtowna sprzedaż tychże. — Prawna forma spółki, spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Lwów, 31. marca 1922 zdziałanym w formie aktu notarjalnego do l. rep. 13,467. Czas trwania spółki

do końca r. 1931. Kapitał zakładowy 500.000 Mkp. w całości w gotówce wpłacony. Zarząd spółki spoczywa w ręku jednego zawiadowcy, którym ustanowiono Edwarda Jerzego Szulca. Podpis firmy odbędzie sie w ten sposób, że pod wypisanem wydrukowanem lub przy pomocy pieczęci wyciśniętem brzmieniem firmy umieści zawiadowca swój podpis

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 28. lipca 1922. 10039

Firm. 1087. Rg. VI. 217. Wpis firmy spółkowej Do rejestru wpisano dnia 30. sierpnia 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Spółka wydawniczo-lekarska spółka z ogr. odpowiedz. Przedmiot przedsiębiorstwa: wydawanie pism i książek naukowych — oraz handel temi wydawnictwami ze szczególnem uwzględnieniem nauk lekarskich. Wysokość kapitału zakładowego 15,000.000 Mkp. pełno wpłacony. Nazwiska zawiadowców: Alfred Altenberg księgarz we Lwowie i Kazimierz Gubrynowicz księgarz we Lwowie. Stosunki prawne firmy. spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym w formie aktu notarjalnego z daty Lwów dnia 25. marca 1922. l. rep. 86294. Czas trwania nieograniczony. Uprawnieni do zastępstwa obaj zawiadowcy łącznie. Podpis firmy: firmę spółki podpisywać będą zawiadowcy w ten sposób, że pod uwidocznionem w jakikolwiek sposób brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy dwaj zawiadowcy względnie jeden zawiadowca z prokurzystą łącznie. Ogłoszenia spółki umieszczone będą w jednym z dzienników we Lwowie. Krakowie i Warszawie.

Sąd okręgowy cywilny jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 19. sierpnia 1922. 10040

Firm. 980. Rg. C. IV. 107. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 14. września 1920. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Hurtownia Foto Techniczna spółka z ogr. poręką we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: nawiązanie stosunków handlowych z fabrykami i przedstawicielami reprezentującymi przemysł krajowy i zagraniczny jakoteż nabywanie na własność i prowadzenie zastępstw praw, koncesji i przywilejów nie wyjętych z pod prywatnego obrotu: 2) nabywanie i sprzedaż drogą kupna zamiany lub pośrednictwa towarów gotowych, surowców. półsurowców, wchodzących w zakres nowoczesnej fotografi, kinematografji, grafiki, dalej artykułów, przyborów, przyrządów, aparatów i instrumentów technicznych wszelkich działów jak również produktów chemicznych wytwarzanych tak na terytorjum Polski, jakoteż poza jej granicami. 3) Sprowadzenie i wywóz poza granice państwa przedmiotów wymienionych w punkcie 2), w celach handlowych. 4) wytwarzanie we własnym zakresie preparatów chemicznych z działu fotograficznego i kinomatograficznego. Czas trwania nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego 1,000.000 Mkp. pełno wpłaconych. Rodzaj spółki i forma, spółka z ogr. odpow. opiera sie na kontrakcie działanym w formie aktu not. z daty Lwów 8. maja 1920 l. rep. 14185. Uprawnieni do zastępstwa zawiadowcy, Zawiadowcy: 1) Dr. Ernest Adam. Dr. Maksymilian Liptay ul. 3. Maja 5, Zdzisław Rudnicki. Kościuszki 8. Włodzimierz Strzelecki 29. Listopada 104 we Lwowie. Podpis firmy: następuje w ten sposób. że pod wypisanem, wydrukowanem lub stampilią wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczą swe odpisy dwaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca i prokurzysta.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.
Lwów, dnia 29. sierpnia 1920. 10043

Firm. 1402. stow. III. 375. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 21. września 1922. Siedziba firmy Winniki pow Lwów. Brzmienie firmy: Towarystwo hospodarsko kredytowe stow. zar. z obm. porukoju w Wynnykach Zmiany: Na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 20. marca 1922 uzgodniono statut stowarzyszenia z przepisami ustawy o spółdzielniach. Firma stowarzyszenia opiewa odtąd: Towarzystwo kredytowe torhowelne kooperatywa z obm. porukoju w Wynnykach. Przedmiot przedsiebiorstwa odtąd działalność spółdzielni ograniczona wyłącznie do członków a przedmiotem jej jest: a) prowadzenie dla swych członków handlu środkami spożywczymi, artykułami pierwszej potrzeby i nie alkoholowymi napojami, przedmiotami dla domowego użytku i rolnego gospdarstwa i dla rzemiosła i przemysłu gospodarczymi produktami jak zboże, bydło, mleko, skóry i urządzanie magazynów tych towarów; b) przetwarzanie produktów swoich członków sposobem przemysłowymi fabrycznym; c) nabywanie i utrzymywanie na składzie gospodarczych narzędzi i oddawanie ich do użytku w gospodarstwie w drodze najmu wyłącznie swoim członkom; d) kupno i dzierżawa ziemi i budynków dla swych członków; e) przyjmowanie zamówień na wykonanie siłą swych członków robót budowlanych, rolnych, lasowych, majsterskich, rąbanie drzewa. przewozy rzeczy i towarów; f) przyjmowanie kapitałów do obrotu za umówionym procentem; g) udzielanie swym członkom tanich i dostępnych pożyczek celem podniesienia ich gospodarstwa, lub przemysłu; h) celem rozwoju zamiłowania do oszczędności i pracy, pouczanie członków we wszelkich sprawach oświaty, kultury i gospodarstwa przez zakładanie kursów gospodarczych, demonstracji, amatorskich produkcji siłami swych członków przy pomocy instruktorów i lustratorów. Udział członka wynosi 5000 Mk. z czego połowa płatną jest przy przystąpienia do spółdzielni a reszta w ciągu roku obrotowego. Każdy członek może mieć więcej udziałów. Czas trwania nieograniczony. Zarząd spółki składa się odtąd z 3 członków i dwu zastępców. — Dotychczasowi członkowie zarządu ustąpili. Członkami zarządu wybrano Mychajła Piwowara, Wasyla Dmyterkę i Mychaiła Włocha w Winnikach. Członkowie odpowiadają udziałami a nadto kwotą równającą się dwukrotnej wysokości zdeklarowanych udziałów. Ogłoszenia spółdzielni pomieszczane będą w każdorazowym organie Towarzystwa Krajewyj Sojuz rewizyjnych ruskich stowaryszeń hospodarskich — pożyczkowych i promysłowych we Lwowie jakiego organem jest obecnie Hospodarsko kooperatywnyj czasopyś we Lwowie. Podpis firmy pod brzmieniem firmy dwaj członkowie zarządu położą łącznie swoje podpisy. Spółdzielnia ma radę nadzorczą składającą się z 7. członków. Przepisy o likwidacji zgodne z ustawą o spółdzielniach.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 14. września 1922. 10045

Firm. 20/22. Rg. C. I. 61. Uchwała Senatu. Sąd Okręgowy j. h. w Stanisławowie Oddział II. zarządza następujący wpis wrejestrze Rg. C. Siedziba firmy: Otynia. Brzmienie firmy: Polskie Towarzystwo dla handlu i przemysłu „Praca" Spółka chrześcijańska z ogr. por. w Otynii. W myśl uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 9. października 1921 na mocy poświadczenia aktu notarialnego z daty Otynia z dnia 9. października 1921 L.rep. 23162 nastąpiła fuzia firmy Polskie Towarzystwo dla handlu i przemysłu „Praca", Spółka chrześcijańska z ogr por. w Otynii z firmą: Polskie Towarzystwo dla handlu i przemysłu Spółka z ogr. por. w Stanisławowie na które to Towarzystwo przelane zostały wszelkie interesy firmy pierwszej, tudzież aktywa i passywa, wobec tego zarządza się wykreślenie skutkiem tej fuzji firmy Polskie Towarzystwo dla handlu i przemysłu „Praca" Spółka chrześcijańska z ograniczoną poręką w Otynii. Dzień wpisu: 3. września 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.
Stanisławów, dnia 28. sierpnia 1922. 10105

Firm. 590. Rg. A. III. 23. Wykreślenie firmy. Z rejestru wykreślono dnia: 8. sierpnia 1921 wskutek zaniechania przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów. — Brzmienie firmy: Dom handlowo-komisowy S. Dawid we Lwowie. Przedsiębiorstwo: Ajencja handlowo-komisowa do pośredniczenia przy kupnie i sprzedaży towarów kolonialnych we Lwowie.

Sąd okregowy cywilny jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 27. lipca 1921. 9875

Firm. 1220. Rg. C. VI. 261. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 26. września 1922. — Brzmienie firmy: „Pelart" Polska wytwórnia filmów we Lwowie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością; po angielsku: „Pelart" Polisch Film Manufacturing Co Ltd. Siedziba spółki: Lwów. Przedmiot przedsiębiorstwa: 1) Wytwarzanie filmów, oraz zdejmowanie i wykonywanie obrazów kinematograficznych o charakterze specyficznie nardowo-polskim a to z natury lub z inscenizowanych przedstawień, przy udziale artystów i innych osób. 2) Pozbywanie względnie wypożyczanie własnych filmów innym przedsiębiorstwom. lub osobom w kraju i zagranicą, z tem, że w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, wypożyczanie i pozbywanie filmów własnego wyrobu, może być uskutecznione tylko przez filję w Waszyngtonie. 3) Pożyczanie i nabywanie filmów kinematograficznych innych wytwórni oraz fabrykacja napisów na tych filmach. 4) Objmywanie zastępstw innych wytwórni krajowych i zagranicznych i utrzymywanie odpowiednich składów filmów. 5) Urządzenie i nabywanie na własność lub tytułem dzierżawy wytwórni filmowych, oraz wszelkich objektów do wytwarzania, projekcji i przechowywania filmów potrzebnych i prowadzenie odnośnych zakładów na rachunek Spółki. 6) Nabywanie i pozbywanie wszelkich aparatów i akcesorji potrzebnych do wytwarzania filmów, oraz do zdemowania, wykonywania i projekcji obrazów filmowych. 7) Prowadzenie teatrów kinematograficznych i urządzenie zbiegowisk kinematograficznych na warunkach określonych odpowiednimi przepisami. 8) Wszelkie czynności potrzebne do wytwarzania filmów, oraz do zdejmowania i wykonywania obrazów filmowych. Czas trwania Spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy: 2,700.000 Marek polskich, pełno wpłaconych. Zawiadostwo: Zawiadowcami spółki są: Roman Rogoziński b. kapitan WP. i Zygmunt Strzelecki emerytowany jenerał WP. Podpis firmy: Firma będzie podpisywana w ten sposób, że pod wydrukowanem, wyciśniętem lub wypisanem brzmieniem firmy położą swe podpisy łącznie, albo dwaj zawiadowcy, albo jeden zawiadowca i jeden zastępca zawiadowcy, albo jeden zawiadowca i jeden prokurzysta. Stosunki prawne Spółki: Spółka opiera się w ogólności na ustawie z 6. marca 1906 L. 58 dz. pp. a w szczególności na postanowieniach kontraktu Spółki z dnia 6. lipca 1922 L. rep. 4341.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.
Lwów, dnia 18. września 1922. 10055

Lcz. Firm. 150/22. Stow. I. 339. Nr. spółdzielni 31; Wpis do rejestru spółdzielni. Wpisano dnia dzisiejszego: Dotychczasowa firma Spółka kredytowa dla handlu, przemysłu i rękodzielnictwa „Samopomoc" w Radziechowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczona poręka została zmienioną na Spółka kredytowa dla handlu, przemysłu i rękodzielnictwa „Samopomoc" spółdzielnia z ograniczoną poręką w Radziechowie. Odpowiedzialność członków ponad udział jeszcze kwotą w wysokości potrójnego udziału wpłaconego lub zdeklarowanego. Siedzibą spółdzielni jest Radziechów — siedzibą zaś oddziału jest Lwów. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) udzielanie członkom na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w handlu, przemyśle i rzemiośle na podkład skryptów dłużnych, weksli, rymes, faktur, duplikatów, listów przewozowych, kolejowych, tudzież papierów wartościowych na giełdzie polskiej notowanych zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków; b) przyjmowanie wkładek oszczędności, prowadzenie rachunków bieżących eskont weksli, rymes i tratt na wspólny rachunek wszystkich członków; c) kupno i sprzedaż papierów wartościowych, krajowych i zagranicznych walut zagranicznych, przekazów, czeków i kredytów w walutach zagranicznych opiewających na wspólny rachunek wszystkich członków; d) hurtowne bezpośrednie nabywanie surowców, półfabrykatów i gotowych wyrobów potrzebnych członkom spółdzielń w handlu, przemyśle i rzemiośle na wspólny rachunek wszystkich członków; e) pośredniczenie i pomoc w hurtownej sprzedaży, wyrobów i towarów w gospodarstwach członków uzyskiwanych; f) zakładania i utrzymywanie magazynów i składów towarowych do osiągnięcia powyższych celów potrzebnych na wspólny rachunek wszystkich członków; g) przyjmowanie gwarancji i składanie wadjów i kaucji za członków przy obejmowaniu przez tychże dostaw rządowych lub prywatnych ze wspólnych funduszów na wspólny rachunek wszystkich członków; h) kupno i sprzedaż kruszców szlachetnych i drogich kamieni — związane z gospodarstwem członków i na wspólny rachunek wszystkich członków. O ile cel spółdzielni tego wymaga mogą być umowy wchodzące w zakres powyższych czynności zawierane także z nieczłonkami a przy udzielaniu pożyczek jedynie za zabezpieczeniem rzeczowem. Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony. Odpowiedzialność członków za zobowiązania spółdzielni nie tylko udziałami, ale nadto kwotą, odpowiadającą wysokości potrójnego udziału wpłaconego lub zdeklarowanego. Udział wynosi 100 Mkp. Każdy członek spółdzielni może mieć dowolną ilość udziałów. Pierwszy udział każdego członka musi być w całości natychmiast wpłacony! Dalsze udziały są płatne w połowie przy podpisaniu deklaracji i reszta do trzech miesięcy. Zarząd składa się z dwóch członków i jednego zastępcy. Członkami zarządu są Lazar Kahane i Samuel Eker. Zastępcy należy zgłosić do 2 miesięcy. Poświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają dwaj członkowie zarządu i brzmienie firmy podpisują także dwaj członkowie zarządu. Pismo do ogłoszeń: „Gazeta Lwowska". Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.
Złoczów. dnia 21. września 1922. 10119

Firm. 974/22. C. V. 340. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Świątniki Górne Brzmienie firmy: Wytwórnia zamków i kłódek M. Czerwiński i Ska. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: wytwarzanie sposobem mechanicznym i sprzedaż zamków, kłódek, okuć i innych w zakres ślusarstwa i kowalstwa wchodzących przedmiotów oraz utrzymanie ślusarskich warsztatów reparacyjnych. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ust. z 6. marca 1906 L. 58 Dzpp. oparta na kontrakcie z daty Kraków-Podgórze 24. czerwca 1922 L. r. 7347. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 7.350.000 Mkp. w gotówce wpłacono 3.675.000 Mkp. Do zastępstwa spółki są uprawnieni dwaj zawiadowcy, którymi ustanowiono Mieczysława Czerwińskiego i Stanisława Kotarbę w Świątnikach Górnych zamieszkałych. Zastępcami zawiadowców ustanowiono Stanisława Popczyńskiego i Juljusza Miziurę. — Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy albo dwaj zawiadowcy, albo jeden zawiadowca i zastępca zawiadowcy. Dzień wpisu: 21. sierpnia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.
Kraków, dnia 19. sierpnia 1922. 10144

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Zakładu gazowego miejskiego we Lowie podaje do wiadomości, że w myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 16 listopada 1922 r. zostały ustanowione następujące ceny gazu:

1) Za gaz do oświetlenia i opału Mp 300·— za 1 m³
2) „ „ wyłącznie do motorów Mp 260·— za 1 m³

Równocześnie najem gazomierzy został podwyższony i będzie wynosić miesięcznie:

za gazomierz od 3 płom. do 5 płom. Mp 100·—
„ „ „ 10 „ „ 20 „ Mp. 200·—
„ „ „ 30 „ „ 200 „ Mp. 250·—

Należytości przypadające do zapłaty z tytułu rachunków za miesiąc listopad 1922 r. bez względu na termin odczytania stanu gazomierzy, jak i nadal, mają być płacone według podwyższonej taryfy.

Lwów, w listopadzie 1922.

DYREKCJA ZAKŁADU GAZOWEGO MIEJSKIEGO.

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarządem Z. Kiełbusiewicza, Lwów, Chorążczyzna 31